

Moja walka z rakiem

(60)

10 kwietnia 2020

Mamy coraz więcej zarażonych covidem-19. A pogoda piękna, jak na zawołanie. Tylko deszczu brak. Za to pełną łaki i błonia podpalane przez nieodpowiedzialnych rolników, którzy przyzwyczaili się do tego przez lata i nie chcą od tej złej tradycji odstąpić. W lasach zaś jest już 3 stopień zagrożenia pożarowego. Uroczystości wielkopiątkowe oglądaliśmy z Halinką w telewizji TVP Rzeszów za pośrednictwem Telewizji Trwam. Coraz bardziej przyzwyczajam się do takiego oglądania nabożeństw kościelnych. Nie wiadomo czy na starość się to nie przyda. Bo w szpitalu chodziłem jednak do kaplicy. Na razie mogę chodzić do kościoła, ale kto wie, co będzie, gdy pożyję jeszcze parę lat. Dobrze widzę po sobie, na czym polega starość. Już jej objawy dobrze czuję w kościach.

11 kwietnia 2020

Wielka Sobota. Mamy w Polsce 6356 zarażonych koronawirusem, 208 zgonów i 375 wyleczonych. Pandemia nie ustępuje.

Dziś też nabożeństwo wielkosobotnie oglądaliśmy w TVP 3. Jutro mszę też zamierzamy z żoną wysłuchać w telewizji. No cóż, nie będę dawał złego przykładu. Już się do tych obostrzeń przyzwyczaiłem. Staram się im podporządkować. Wychodzę tylko na spacer po osiedlu ze względu na lumbago, które mnie dopadło przed świętami. Robię 2-3 rundy dziennie, wtedy gdy jest ładna pogoda i ciepło, najczęściej w południe lub po południu. Bo pozycja siedząca czy leżąca wcale mi nie pomagają, tylko ruch. Niestety, nie mam wyjścia, muszę łamać bezduszne przepisy.

12 kwietnia 2020

Mszę wielkanocną, którą celebrował abp Jędraszewski, oglądaliśmy w TVP z Łagiewnik. Homilia miała charakter ściśle religijny. Po obejrzeniu mszy zjedliśmy śniadanie świąteczne. Wcześniej w kościele poświęciliśmy pokarmy: sól, chleb, jajka, chrzan i kiełbasę. I tym się podzieliliśmy. Potem był jeszcze żur z białą kiełbasą i jajkiem, sałatka z wędliną, no i do tego chleb. Po śniadaniu zjedliśmy ciasto z jabłkami. Obejrzałem też na TVP Historia I część włoskiego filmu o św. Augustynie. Jutro o 9.45 ma być wyświetlona część II.

Halinka siedziała cały czas w domu, ale jeśli chodzi o mnie, to 3 razy wyszedłem na półgodzinny spacer, tym bardziej, że pogoda była piękna i cały czas świeciło słońce, a temperatura sięgała prawie 20 stopni Celsjusza. Kwitną już tulipany, szafirki, bratki, forsycje, narcyzy, magnolie. Niebawem zaczną kwitnąć

bzy. Jutro ma padać. To dobra wiadomość dla naszej przyrody. Po raz czwarty poszedłem na spacer, kiedy zapadał już zmierzch. Niezwykłe święta. Pewnie je długo zapamiętamy. Cały czas władze karmiły nas optymizmem, jak dobrze jest, kiedy osiągniemy zarobki takie jak w Niemczech. No i w ogóle wszystko przy panu prezesie idzie dobrze. Same plusy, żadnych minusów. A tu jakaś pandemia przychodzi z Chin, nie, nie z naszego Liu Gongga, nie, choć to też chińska firma.

13 kwietnia 2020

Dzień zaczął się pięknie, ale po południu wiatr przywłókł chmury i zaczęło padać. Wyglądało na to, że rozpęta się burza. Ale skończyło się pokropieniem. Może w nocy się jednak odmieni, bo deszcz bardzo jednak potrzebny. Brak nowych danych o zakażeniach koronawirusem w Polsce. Mszę świąteczną o godz. 7.00 obejrzelśmy w TVP 1, nadawaną z Łagiewnik. Potem śniadanie razem z Halinką, kawa i reszta ciasta, które upiekła w pod koniec ubiegłego tygodnia. Chwila odpoczynku i II część filmu włoskiego „Augustyn”. Czasami mi się zdawało, że rolę Augustyna gra Królikowski, zaś biskupa donatystów w Hipponie – nasz Zelnik. Myślę jednak, że to tylko podobieństwo. Św. Augustyn, to wielka postać Kościoła, którego wpływ daje się zaznaczyć i dziś, choć jego filozofię i nauczanie zastąpił 8 wieków później święty Tomasz z Akwinu, opierając się na Arystotelesie. Obaj zresztą byli świetnie wykształceni w filozofii greckiej i rzymskiej, i należeli do najwybitniejszych myślicieli swoich czasów – jeden końca świata starożytnego, drugi – schyłku średniowiecza. Mamy 6934 zarażonych koronawirusem, 245 zgonów i 487 wyleczonych. Trzeba przyznać, że władze jednak panują nad sytuacją i bronią się przed niekontrolowanym wysypem pandemii, która na Zachodzie przybrała poważne rozmiary, podobnie jak teraz w USA. Na świecie mamy 1,8 mln zarażonych, 114 tys. zgonów i ponad 431 tys. wyleczonych.

14 kwietnia 2020

Po świętach nadal obowiązują wszystkie rygory, które podjęto jeszcze przed świętami. Minister zdrowia Łukasz Szumowski zapowiada rozmrażanie gospodarki dopiero za tydzień, czyli od 19 kwietnia. Jak to będzie wyglądać, zobaczymy? Teraz też cały czas władze nam wmawiają, że wszystko jest normalnie, choć policjant może mnie zapytać na ulicy, gdzie idę i po co, a nawet wlepić mandat, gdy odpowiedź nie będzie dla niego zadawalająca. Kościoły zamknięte dla nabożeństw, szkoły zamknięte dla nauki, w parkach, na cmentarzach, w lasach, nie wolno się gromadzić, nawet w kolejce pod sklepem, musi 2 metry odstepu jedna osoba od drugiej, a władza nam wmawia z min. Szumowskim na czele, że wszystko jest normalnie. I wybory 10 maja mogą się odbyć. Wyleciała mi godzinę temu plomba, chciałbym pójść do dentysty i przynajmniej się zarejestrować i umówić na

wizytę. Nie mogę, bo dentyści nie przyjmują. Normalnie?

15 kwietnia 2020

Byłem dziś w Rzeszowie na rezonansie. Udało się na czas dojechać i wrócić do domu o 13.00. To prawie cud w obecnych czasach. Tak się wszystko szczęśliwie ułożyło, można powiedzieć wyjątkowo. Bo często bywa inaczej. „Występowałem” w poczekalni w pracowni rezonansu w jednorazowej, kiepskiej jakości maseczce, którą otrzymałem od personelu. Później się dowiedziałem, że była chińska. Maseczki leżały na stoliku, dostępne dla wszystkich pacjentów. Zatrzymałem ją sobie na wszelki wypadek, bo jutro maski obowiązują już wszędzie, także na ulicy. W drodze powrotnej zajrzałem też do przychodni urologicznej. Funkcjonuje. Choć rano była tam jeszcze duża kolejka. Ludzie stali na dworze, mimo że dziś było wyjątkowo chłodno. Dowiedziałem się, że mam też przyjechać 29 kwietnia do dr. Pabisia, tak jak zostałem zarejestrowany w styczniu. A więc nie muszę czekać na telefoniczne powiadomienie. Przecież mam także ze sobą skierowanie z onkologii i wynik tomografii.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump obwinia za rozwój pandemii WHO, która w porę nie ostrzegła świata i zlekceważyła sobie to, co działo się w Chinach. Zapowiedział cofnięcie WHO dotacji w kwocie 111 mln dolarów.

16 kwietnia 2020

Wybraliśmy się z żoną w maseczkach do marketów. Widzę, że na ulicach i w sklepach ludzie przestrzegają wydanego przez władze nakazu chodzenia w maseczkach. To świadczy, że jesteśmy – wbrew obiegowym opiniom – społeczeństwem zdyscyplinowanym. Gdy przyjechalśmy z zakupów, dowiedziałem się, że paczka z książkami już dotarła i jest u sąsiada. Niezmiernie się ucieszyłem. Zaraz ją zabrałem do siebie, rozpakowałem i wyciągnąłem ze środka 2 egzemplarze, by zeskanować okładkę i wysłać ją wszystkim członkom klubu. A jednocześnie do wszystkich wysłać maila: kiedy i gdzie się spotkamy, by doręczyć almanach klubowiczom. Ma to być spotkanie organizacyjne, choć nie tylko. Także dyskusja, co będziemy robić dalej, w następnym roku. Bo jednak na pewno nie rocznik literacki. Na to nie jesteśmy przygotowani. To wymaga pieniędzy i wiele pracy. Trudno, bym robił to sam. Myślę, że ponowimy almanach. Bo tyle, niestety, obecnie możemy.

cdn.

Miroslaw Osowski

